

ALEKSANDER WALLIS

## JAKOŚĆ ŻYCIA — PROBLEMY I PROPOZYCJE

### I. DYSKUSJA

Pojęcie jakości życia, które w ostatnich paru latach stało się przedmiotem badań jednej z roboczych grup działających w Genewie pod egidą ONZ, jest pojęciem nowym, nie zdefiniowanym, z którym jednak związane są spore nadzieje. Jego kariera na Zachodzie — bardziej na łamach prasy i w przemówieniach polityków niż wśród badaczy — wiąże się z intuicyjnym odczuciem, iż wnosi ono coś nowego i płodnego do analizy i kształtowania życia społecznego. W wypowiedziach naukowców można wyczytać nadzieję, że opierając się na tym pojęciu zdoła się skonstruować koncepcję badawczą, którą można będzie z powodzeniem zastosować do działań praktycznych. Stanowisko to łączy się z przekonaniem, że dotychczas stosowane pojęcia materialnego i kulturalnego poziomu (standardu) są niewystarczającą podstawą tak dla oceny osiągniętego przez społeczeństwo stanu, jak i dla określania celów jego dalszego rozwoju.

Szerokie rozpowszechnienie nowego pojęcia znacznie wyprzedziło jego zastosowanie do społecznych analiz. Dlatego niektórzy badacze wyrażają zaniepokojenie, że „jakość życia” — podobnie jak kilka innych terminów szeroko spopularyzowanych przez środki masowego przekazu — stanie się społecznym sloganem, a nie narzędziem naukowej analizy. Pobudza ich to do poszukiwania teoretycznych podstaw dla pojęcia już funkcjonującego w świadomości różnych środowisk zawodowych. To paradoksalne zjawisko jest dobrym przykładem obecnej społecznej sytuacji nauk społecznych.

Punkt wyjścia rozważań o nowym pojęciu stanowi założenie, że jest ono czymś innym niż „poziom życia” i „standard życia”. Założenie to jest jednocześnie ostatnim, co do którego panuje jednomyślność. Czym w takim razie jest jakość życia? czy można ją opisać? czy poddaje się pomiarom? — w tym zakresie wysuwane są rozmaite propozycje i przypuszczenia. Jak dotąd, nie udało się sformułować przekonującej definicji nowego pojęcia, co pozwoliłoby wszystkim zainteresowanym rozpoczynać rozważania od wspólnego punktu wyjścia.

W dostępnych mi materiałach — przede wszystkim referatach wspom-

nianej grupy roboczej — zawarto sporo uwag i propozycji wartych przytoczenia<sup>1</sup>. Zwłaszcza, że cały problem jest nadal w fazie wstępnych dyskusji.

Zainteresowanie „jakością życia” wynika — jak sugeruje G. J. Stöber — z obserwowanego w wielu dziedzinach pogarszania się warunków życia, zwłaszcza zaś otaczającego nas środowiska. Źródłem całej dyskusji byłby zatem kryzys ekologiczny i świadomość ograniczoności reprodukcyjnych sił przyrody. Jeden z zachodnioniemieckich polityków wyraził nawet przekonanie (na zjeździe związku zawodowego metalowców), że pojęcie jakości życia świadczy o przejściu od myślenia kategoriami ekonomicznymi do myślenia kategoriami ekologicznymi. Nowe pojęcie wynika jednocześnie z potrzeby bardziej zróżnicowanych i subtelnych narzędzi badawczych, które pozwolą na uzyskiwanie wyników bardziej przydatnych przy społecznym programowaniu i planowaniu, także w zakresie gospodarki przestrzennej.

Jakość życia — jak podkreśla paru autorów — nie może być wyznaczana przez ekspertów, ustalana przez teoretyków czy dekretowana przez poszczególne grupy społeczne, „Jakością życia jest to, co ludzie uważają za jakość życia”<sup>2</sup>.

Ze względu na bardzo szeroki zakres tematu, Hazelhoff proponuje skupić uwagę na tych czynnikach, które kształtują jakość życia poprzez fizyczną strukturę form osadniczych. Wyróżnia w tym celu osiem zakresów, nazwanych społecznymi celami, które jego zdaniem składają się na jakość życia, a mianowicie: zdrowie; rozwój jednostki poprzez oświatę i szkolnictwo wyższe; zatrudnienie i jakość warunków pracy; czas i wypoczynek; dostępność dóbr i usług; środowisko fizyczne; bezpieczeństwo fizyczne i ochrona prawna; udział w życiu społecznym. Z tej listy z planowaniem fizycznym (termin użyty przez Hazelhoffa) wiąże się, jego zdaniem, cel pierwszy, czwarty, piąty i szósty. Ulepszając planowanie fizyczne w tych czterech zakresach — konkluduje autor — osiągniemy stopniowe podnoszenie się jakości życia. Podejście to nie wprowadza do problematyki planowania przestrzennego i urbanistycznego nowych elementów, zaś problematykę jakości życia sprowadza do zagadnień związanych dotąd z poziomem czy też standardem życia.

S. Öberg opiera się w swym referacie na doświadczeniach społeczeństwa szwedzkiego, a problematykę jakości życia podejmuje poprzez dyskusję nad pojęciem dobrobytu. Jako jednostkę obserwacji proponuje gospodarstwo domowe. Uważa dalej, że na warunki życia składają się dwa

<sup>1</sup> Materiały obejmują następujące teksty: G. Stöber, *Quality of life — its scope and elements*; S. Öberg, *Quality of life — a conceptual discussion*; M. Wallden, *On the scope and nature of the quality of life issue in human settlements*; Hazelhoff, *Scope and nature of the quality of life in the human settlements*. Maszynopisy znajdują się w posiadaniu Instytutu Kształtowania Środowiska.

<sup>2</sup> G. J. Stöber, op. cit., s. 26.

człony: stan i możliwości gospodarstwa domowego (włączając w to zdrowie rodziny, kwalifikacje zawodowe itp.) oraz możliwości dostarczane przez otoczenie gospodarstwa domowego (łącznie z rynkiem pracy). Ukształtowane w ten sposób warunki życia gospodarstwa domowego wyznaczają jego członkom pewien zakres możliwych społecznych zachowań. Wybór tych zachowań prowadzi do zaspokajania potrzeb jednostki i rodziny, a w rezultacie do ich dobrobytu. Dobrobyt, według tej koncepcji, to „znajdujące się w dyspozycji środki, za pomocą których jednostka może świadomie korzystać i wpływać na swe otoczenie”<sup>3</sup>. W związku z tym autor podkreśla potrzebę badania preferencji i systemów wartości społeczeństwa, a w zakresie narzędzi badawczych proponuje stosować analizę budżetu czasu. Koncepcja jakości życia — pisze na zakończenie — wymaga takiej interpretacji, która uczyni ją zdadną do wykorzystania w planowaniu. Dlatego proponuje, by jakość życia badać poprzez analizę sytuacji gospodarstwa domowego w rozmaitych środowiskach.

Badania nad „dobrobytem” mają w Szwecji już pewną tradycję i osiągnięcia. Powyższa propozycja wiedzy — jak sądzę — do uznania synonimowości „dobrobytu” i „jakości życia”, co znacznie ułatwiłoby badania, natomiast niewiele wprowadziłoby nowych elementów.

Jakość życia — zdaniem M. Wallden — ma dla jednostki charakter subiektywny i normatywny, a jest ona wyznaczana przez zakres, w jakim jednostka może realizować swe potrzeby i dążenia. Jakość życia w oczach grupy społecznej jest traktowana w kategoriach celów i wartości, stąd grupy, które uznają różne wartości będą zwracały uwagę na odmienne aspekty jakości życia. Istotną częścią jakości życia są warunki życia. W przypadku jednostki na warunki te składa się fizyczne i kulturowe otoczenie (środowisko), środki, jakie ma ona do dyspozycji, oraz społeczne szanse zaspokojenia swych potrzeb i dążeń. W krótkich odcinkach czasu na jakość życia jednostki może rzutować także polityka społeczna państwa, normy obyczajowe, a więc także czynniki inne niż poziom życia. Jednostka wybiera swe warunki życiowe, a tym samym i jakość życia. Trudność jednak sprawia brak jasnych relacji między poszczególnymi aspektami warunków życia a jakością życia.

W dalszej części referatu autorka zwraca uwagę na pewne fakty, z którymi łączy następujące wnioski:

- 1) sprawą podstawową jest określenie, jakie aspekty życia mają największą wagę dla jakości życia;
- 2) wyróżnione aspekty będą mogły być przedmiotem pomiarów w niejednakowym stopniu;
- 3) przy ocenie jakości życia te jego aspekty, które dadzą się zmierzyć, nie będzie można między sobą porównywać;
- 4) biorąc powyższe pod uwagę, nie można w chwili obecnej pojęcia

<sup>3</sup> S. Öberg, op. cit., s. 4.

jakości życia zoperacjonalizować; dlatego jedynie możliwe wydaje się tymczasem „segmentowe” podejście do badań.

Dalsza część rozważań poświęcona jest sprawom jakości życia na przykładzie społeczeństwa szwedzkiego. Autorka zwraca m.in. uwagę na to, że szybkość przemian stylu życia miewa negatywny wpływ na jakość życia. Na zakończenie formułuje postulaty badawcze, które przytoczymy w całości. Tak więc jej zdaniem:

1) Trzeba opisać, w jakim stopniu realizowane są cele związane z jakością życia, które zostały sformułowane przez społeczeństwo.

2) Należy wyjaśnić, w jaki sposób jakość życia może pozostawać pod wpływem warunków życia.

3) Trzeba przedstawić konflikty występujące między różnymi celami (np. między takimi celami, jak wzrost gospodarki i dystrybucja dóbr).

4) Należy opisać ciemne strony jakości życia.

5) Trzeba się zająć prognozami zmian jakości życia i określeniem ich relacji z warunkami życia.

6) Trzeba prognozować przyszłe zagrożenie jakości życia.

7) Trzeba badać, z jakich przyczyn wiedza i wybrane wartości związane z różnymi aspektami jakości życia są pozbawione wpływu na kształtowanie warunków życia.

8) Należy formułować metody, które pozwolą uczynić wiedzę i wartości odnoszące się do jakości życia podstawą kształtowania warunków życia.

Przytoczone postulaty można akceptować. Zostały one przedstawione nie tylko ze względu na swą wartość, lecz również dlatego, że obrazują obecny etap rozważań — etap wstępnych dyskusji, dużych nadziei i ogólnikowych postulatów.

## II. PROBLEMY

**Sens rozważań.** Przegląd materiałów, jakimi dysponowałem o tym nowym pojęciu, pozwala wnosić, że nowa koncepcja badawcza związana z pojęciem „jakości życia” jest potrzebna i pożądana, brak natomiast przekonujących argumentów na to, że koncepcja taka ma swe empiryczne uzasadnienie. Osobiście jestem przekonany, że pojęcie jakości życia odnosi się do istotnych i dotąd nie zawsze docenianych elementów życia społecznego. Świadczy o tym dająca się odczuć dysproporcja, jaka zachodzi w naszym społeczeństwie między osiągniętymi w ciągu jednego pokolenia historycznymi zmianami w zakresie oświaty, zatrudnienia, mieszkalnictwa, poziomu materialnego, demokratyzacji kultury a stopniem zadowolenia z tych przemian. Dysproporcji tych nie można, w moim przekonaniu, tłumaczyć błędami, jakie wynikają z subiektywnych ocen i odczuwań swej sytuacji przez społeczeństwo, ani też zapatrzeniem na standardy dobrobytu w krajach najwyżej rozwiniętych. Do ogólnych ocen

wchodzą najwyraźniej także inne elementy, które w znacznym stopniu zmniejszają zadowolenie, jakiego można spodziewać się u społeczeństwa, które ma za sobą tak wielkie i głębokie przemiany. Jestem również przekonany, że owe ważne elementy, o których wspomniałem, łączą się ze zjawiskami, które można ogólnie nazwać jakością życia, a może lepiej — społeczną jakością życia. Wydaje mi się także, że rację ma M. H. Conan, gdy podkreśla, że problemy jakości życia należą do dyskusji o charakterze politycznym i moralnym.

Stan rozważań. Musimy się zgodzić, że dla pełnej charakterystyki życia jednostki i społeczeństwa takie pojęcia, jak poziom — standard warunków życia, które są terminami raczej ekonomicznymi oraz pojęcie stylu życia, które jest terminem kulturowym, nie zawsze są wystarczające. Wydaje się również, że pojęcie jakości życia jest bliskie niektórym potocznym wyobrażeniom o „dobrym życiu” i o „dobrobycie”, jak również jest adekwatnym pojęciem na oznaczenie takich zjawisk, jak stabilizacja psychiczna, harmonijny układ życia rodzinnego, równowaga społecznego rozwoju, których nie da się opisać ani wyjaśnić w kategoriach posiadanych dóbr, indywidualnych i grupowych preferencji czy wreszcie stylu życia. Tak więc wprowadzenie nowego pojęcia wydaje się pożądane, choć teoretycznie nie udało się go jeszcze uzasadnić. Obecny stan dyskusji, a zwłaszcza brak empirycznych, jak i teoretycznych badań, pozwala na pewną swobodę w koncyptowaniu zakresu i charakteru nowego pojęcia, a tym samym i opartej na nim koncepcji. W tej sytuacji istnieje również niebezpieczeństwo jego niewłaściwego ujęcia, np. w postaci, która wykluczy możliwość jego zoperacjonalizowania. Taka koncepcja skazana będzie jedynie na dyskusje akademickie i przyczyni się do jeszcze jednego rozczarowania przedstawicieli praktyki do przedstawicieli nauki. Uważam, że w tej sytuacji należy proponować i rozpatrywać różne podejścia do omawianego pojęcia-koncepcji.

„Jakość życia” a „poziom życia”. Cała postulowana koncepcja opiera się na przeświadczeniu, że jakość życia nie jest identyczna z zespołem materialnych możliwości określanych mianem standardu (poziomu) życia czy też warunków życia, jakimi dysponuje w danym społeczeństwie jednostka, grupa lub zbiorowość. Nie można jednocześnie zaprzeczyć, że jakość życia jest zależna od poziomu życia. W jaki sposób — to sprawa do zbadania, lecz zależności tych nie można kwestionować. Można w każdym razie przyjąć, że osiągnięty poziom życia kształtuje w określony sposób jakość życia. Zapewne nie odbywa się to w sposób automatyczny i jednokierunkowy. Inaczej nie byłoby w ogóle problemu. Jest rzeczą łatwo uchwytną, iż wyposażenie przeciętnej domowej kuchni w połowie ubiegłego i w połowie obecnego wieku przesądza zarówno o różnicach warunków życia, jak i jakości życia ujmowanej w takich kategoriach, jak organizacja zajęć domowych kobiety i całej rodziny, budżet czasu, estetyka otoczenia, satysfakcje moralne. Jednocześnie dwie współ-

czesne rodziny o tych samych dochodach i tym samym poziomie życia mogą reprezentować odmienne jakości życia. Wystarczy zastanowić się nad możliwościami, jakich dostarczają potencjalne przesunięcia w ramach budżetu czasu i budżetu pieniężnego, w możliwych do wyboru układach obcowania ze sobą członków rodziny itp. Osiągnięty poziom cywilizacji technicznej i warunków życia wyznacza zatem określone podstawy kształtowania się jakości życia, nie przesądzając wszakże tego, jakie owa jakość życia przybierze formy. Tak więc w ramach danego poziomu (standardu) życia możliwe są do osiągnięcia rozmaite jakości życia. Można powiedzieć, że jakość życia opiera się na określonym poziomie życia.

**Jakość życia.** Początkowo sądziłem, że jakość życia można określić jako syntezę posiadanego standardu życia i obranego stylu życia. Definicja ta jest jednak kłopotliwa: o ile pojęcie „standard życia” rozumiane jest jednoznacznie, to pojęcie „styl życia” rozumiane bywa rozmaicie. By definicja nabrała ścisłości i sensu trzeba by określić z kolei (po długich dyskusjach), jak rozumieć „styl życia”.

Druga formuła, która mi się nasunęła, traktuje jakość życia jako połączenie posiadanego standardu życia i poziomu zaspokajania zespołu takich potrzeb, jak bezpieczeństwo fizyczne i psychiczne, rozwój osobowości, możliwości pełnienia obranych ról społecznych itp. Definicja ta wydaje mi się bliższa celowi, lecz również wzbudza wątpliwości. Nie obejmuje wszystkich elementów, jakie mogą wchodzić w grę, a jeżeli — to za pomocą długiego wyliczenia. Definicja taka uległaby dyskwalifikacji ze względów formalnych. Jednocześnie wymienione potrzeby, chociaż bez wątpienia składają się na jakość życia, to jednak mają charakter cząstkowy. Tymczasem w odczuciu intuicyjnym jakość życia jest pojęciem, które obejmuje zjawiska o charakterze ogólnym.

Jakość życia — w rozumieniu, jakie obecnie wydaje mi się najtrafniejsze — polega na określonej strukturze wartości, czynności i sytuacji, jaką jednostka (rodzina) realizuje w swym życiu codziennym w ciągu dłuższych okresów czasu. Struktura ta łączy zatem standard życia, zespół uznawanych i realizowanych wartości, pożądane i pełnione role społeczne, wreszcie łańcuch życiowych sytuacji. Jakość życia jest w tym rozumieniu całością, obejmującą wszystkie podstawowe funkcje jednostki (rodziny) w sferze biologicznej, produkcyjnej i kulturowej. Może ona przyjmować postać:

1) określonej, historycznie i społecznie ukształtowanej koncepcji, o własnych wzorach, do realizacji których jednostka (rodzina) dąży w sposób spontaniczny lub świadomy, lecz zwykle bardzo konsekwentny;

2) konglomeratu wartości, ról i sytuacji, jakie wywodzą się z różnych wzorów, wynikają bądź z sytuacji przypadkowych, bądź narzuconych; są one udziałem jednostek (rodzin) w warunkach braku społecznej stabilizacji, zwłaszcza w długotrwałych sytuacjach przejściowych.

Na określoną jakość życia składa się wiele wzorów: wzory mieszka-

nia, życia rodzinnego, przyszłości dzieci, sposobów inwestowania, pracy zawodowej, prestiżu, awansów, wypoczynku, spędzania wolnego czasu, rytmu życia, sytuacji ekologicznych, uprawiania sportów, rozwiązywania sytuacji konfliktowych itp. Istota koncepcji — i tu jest cała teoretyczna i metodologiczna trudność — polega nie na poszczególnych wzorach, lecz na całości, jaka z nich powstaje. Dlatego zapewne łatwiej jest traktować o koncepcjach jakości życia, jakie wytworzyły się w przeszłości w dużych klasowych zbiorowościach. W tym sensie możemy mówić o koncepcji jakości życia rodziny chłopskiej i ziemiańskiej z XIX w. czy mieszczańskiej i robotniczej z okresu międzywojennego. Natomiast jakość życia, która wynika z sytuacji społecznie nie ustabilizowanych, cechuje znaczna przypadkowość naśladowanych wzorów, zmienność i brak perspektyw.

Jeżeli przyjmiemy proponowaną wyżej definicję, to nasuwa się pytanie: w jakiej relacji znajduje się ona do wyobrażeń społecznych o „dobrym życiu”, a także do programowych wypowiedzi filozofów i polityków? Wydaje się, że wypowiedzi, które wynikają z założeń światopoglądowych, z poszukiwania pewnego systemu wartości i celów życia, odnoszą się do jakości życia. Natomiast wypowiedzi, które wynikają z dążenia do zaspokajania pragnień konsumpcyjnych, odnoszą się do standardów życia. Stereotypowe wyobrażenia społeczne odnoszą się i do poziomu, i do jakości życia, mimo że nieraz werbalizowane są tylko w kategoriach dóbr materialnych. Określenie jakości życia wymaga sformułowań abstrakcyjnych, od których opinia potoczna jest raczej daleka. Dlatego idee jakości życia wypowiedzane są przez nią za pomocą sformułowań częściowo symbolicznych, takich jak „kariera”, „szczęście rodzinne” itp.

Możliwości badań. Jakość życia można penetrować w trzech różnych zakresach. Możemy starać się o odtworzenie wyobrażeń o jakości życia, które znalazły wyraz w różnego rodzaju wypowiedziach literackich, malarskich i powiedzeniach (np. w przysłowiacz), jak również drogą badania opinii publicznej. Następnie można poddawać interpretacji programowe dokumenty i wypowiedzi uznawane w tej dziedzinie za reprezentacyjne. Po trzecie, można prowadzić badania empiryczne stanu rzeczywistego. W badaniach prowadzonych w tych trzech płaszczyznach trzeba oczywiście rozróżnić, czy pragniemy badać stan aktualny, stan postulowany w wypowiedziach społeczeństwa i jego ideologów, czy też stan przewidywany (prognozowany).

Możliwość pomiarów. Przypomnijmy pytanie wysuwane w większości referatów grupy genewskiej: czy można — za pomocą pomiarów i wskaźników — opisać i scharakteryzować jakość życia na poziomie jednostki, grupy i społeczeństwa? Sądzę, że w pewnych ograniczonych zakresach można je charakteryzować, natomiast nie jesteśmy w stanie dokonać racjonalnego opisu jakości życia na żadnym z trzech wymienionych poziomów.

Opis jakości życia natrafia na kilka przeszkód, których nie potrafimy na razie pokonać. Wielu zjawisk, jakie wchodzą w grę przy takim opisie, nie jesteśmy w stanie skwantyfikować. Jeżeli dla uproszczenia założymy ograniczenie opisu do elementów mierzalnych, to okaże się wówczas, że w grę wchodzi taka ilość wskaźników, że opis z konieczności przekształci się w szczegółowy inwentarz. Ograniczenie się wyłącznie do wskaźników o zjawiskach społecznych również nie rozwiązuje sprawy, ponieważ będzie ich wciąż za dużo. Niektóre wskaźniki można co prawda agregować, lecz bynajmniej nie wszystkie. W rezultacie możemy otrzymać opis złożony z wielu wskaźników pozbawionych wspólnego mianownika. Porównywalność dwóch takich opisów przez przyrównywanie do siebie dziesiątków szczegółowych wskaźników wydaje się wątpliwa.

Scharakteryzować jakieś zjawisko można natomiast za pomocą kilku jego wybranych cech. Jeżeli wybór padł na rysy istotne, to taka charakterystyka może spełnić pewną rolę. Dlatego w stosunku do bardzo dużych zbiorowości — np. ludności kraju, wielkich miast lub zbiorowości zawodowych — można pokusić się o częściową charakterystykę ich jakości życia. Wychodzę tutaj z założenia, że pewne mierzalne zjawiska społeczne mają charakter „wyników finalnych” i mogą być, jednocześnie traktowane jako zjawiska syntetyczne. To znaczy, że są następstwem ogólnego rozwoju społeczeństwa w ciągu dłuższego okresu czasu, charakteryzują to społeczeństwo w danym momencie i same posiadają doniosłe znaczenie dla jakości życia, zarówno całego społeczeństwa, jak i poszczególnych jednostek. Wskaźników takich jest zaledwie kilka. Być może, szczegółowa analiza pozwoli wyłonić ich więcej. Zaliczam do nich:

- statystyczny wskaźnik długości życia,
- wskaźnik samobójstw,
- wskaźnik zgonów spowodowanych przez związane z cywilizacją techniczną wypadki (przy pracy, na drodze),
- wskaźnik liczby osób na 1 izbę mieszkalną,
- stopień zatrudnienia mężczyzn w wieku 24 - 50 lat (przedział do dyskusji),
- stopień wykształcenia uzyskiwany w poszczególnych wybranych rocznikach.

Każdy z tych wskaźników jest zarówno wynikiem funkcjonowania całego społeczeństwa w ciągu dziesięcioleci (jeżeli nie dłużej), jak też charakteryzuje społeczeństwo w danym momencie. Każdy z nich wydaje się jednoznaczny do interpretacji i względnie łatwy do uzyskania z oficjalnych statystycznych źródeł. Jednocześnie każdy z nich charakteryzuje pośrednio całą sferę zjawisk. Czy nie jest to wszakże tylko charakterystyka uzyskanych warunków życia? Sądzę że nie, że pośrednio dotyczą one również ważnych rysów jakości życia. Najbardziej wymowny jest wskaźnik długości życia. Jest on wynikiem biologicznych, ekonomicznych i kulturowych wartości uzyskanych przez całe społeczeństwo w ciągu co naj-



mniej stulecia swego rozwoju. Wskaźnik samobójstw ukazuje sytuacje skrajne, które są następstwem dezintegracyjnych i alienacyjnych procesów w społeczeństwie i które w znacznie większym stopniu wiążą się z jakością niż z poziomem życia. Wskaźnik zgonów spowodowanych przez wypadki dotyczy zarówno warunków pracy i życia społeczeństwa, jak również wskazuje na odsetek rodzin dotkniętych katastrofą. Liczba osób na 1 izbę mieszkalną jest zarówno miernikiem dobrobytu materialnego, jak i psychicznego. Ponieważ rozwój rodziny zgodny z normami przyjętymi w danym społeczeństwie możliwy jest jedynie w określonych warunkach mieszkaniowych, przeto można uznać, że wskaźnik ten dotyczy pośrednio jednego z warunków realizowania wybranej koncepcji jakości życia. Stopień zatrudnienia mężczyzn (może lepszy byłby wskaźnik bezrobocia) jest wskaźnikiem ekonomicznego i rodzinnego dobrobytu, zaś wskaźnik wykształcenia dotyczy poziomu społeczeństwa nie tylko w zakresie oświaty, lecz także w zakresie kwalifikacji, stratyfikacji społecznej, a także poziomu aspiracji.

Przedstawione wskaźniki zostały zaproponowane ze względu na cztery swoje zalety — syntetyczność, jednoznaczność, dostępność i doniosłość. Charakteryzują one bardzo ogólnie jakość życia wielkich zbiorowości. Czy łącznie dają dobrą charakterystykę badanego zjawiska — można dyskutować. Sądzę, że zaproponowane podejście może okazać się użyteczne dla porównań międzynarodowych, jak również dla analizy jakości życia ludności wybranych aglomeracji bądź wielkich grup zawodowych. Pozwoli ono ujawnić lepszą lub gorszą sytuację badanych populacji, natomiast nie będzie prowadziło do skonkretyzowanych wniosków dla planowania społecznego czy przestrzennego.

Proponowane analizy, oparte na wskaźnikach zjawisk finalnych, nie przybliżą nas jednak do wyjaśnienia, jakie są przesłanki jakości życia i na czym ona polega.

### III. PROPOZYCJE

Operacyjna definicja jakości życia. Przytoczone poprzednio ogólne określenie jakości życia nie może być podstawą badań empirycznych. Dlatego musimy obecnie podać definicję roboczą, tzn. definicję o walorach operacyjnych. Dotyczyć ona będzie rozpatrywanego zjawiska na poziomie jednostki.

Jakość życia jednostki polega na zaspokajaniu jej materialnych i duchowych potrzeb oraz na osiągnięciu pożądanych przez nią wartości w zakresie życia rodzinnego, zawodowego i osobistego. Formuła ta wymaga komentarza.

1) Rozważania o jakości życia powinny obejmować dłuższe okresy czasu, a nie momenty czy krótkie odcinki. Dlatego w definicji mowa jest o „zaspokajaniu potrzeb”, a nie o ich „zaspokojeniu”.

2) Na jakość życia składają się zarówno potrzeby materialne, które względnie łatwo wyliczać, mierzyć i przeliczać, jak i wartości moralne, estetyczne, emocjonalne, intelektualne, które w definicji ujęte zostały jako „wartości duchowe”. Choć zwykle nie poddają się one naszym narzędziom pomiaru, to jednak możemy rozważyć i oceniać ich udział w życiu jednostki z punktu widzenia jej poczucia identyfikacji, prestiżu, aspiracji, konfliktów i zachowań.

3) Definicja przyjmuje, że całokształt aktywności jednostki można ująć za pomocą trzech zakresów jej życia. Stopień ich realizacji decyduje o jakości życia. Zakresy te mogą się całkowicie pokrywać (co jednak ma miejsce rzadko, np. gdy życie rodzinne nakłada się bez reszty na życie osobiste bądź życie zawodowe na życie osobiste), lecz najczęściej jedynie na siebie zachodzą. Wyróżnienie tych trzech zakresów jest jedną z głównych przesłanek przedstawionej definicji i związanej z nią koncepcji.

4) Rozróżnienie potrzeb i wartości wynika z tego, że każda jednostka musi zaspokajać zespół podstawowych potrzeb, a jednocześnie posiada własne pole zainteresowań, preferencji i możliwości, które ją skłaniają do wyboru określonych wartości. Stają się one celem aktywności jednostki w ciągu długich okresów czasu — lat, dziesięcioleci, a nawet całego życia. W przedstawionej tutaj koncepcji jakość życia zależy od możliwości zaspokajania tych dwóch sfer: podstawowej, obejmującej mieszkanie, odżywianie, wypoczynek, prokreację itd., oraz drugiej — wybranej i wyspecjalizowanej, która może się koncentrować na wartościach związanych z rodziną, konsumpcją, zawodem, zabawą, sportem, sztuką, polityką, działalnością amatorską i innymi dziedzinami.

Rzecz zrozumiała, zespół wartości wybranych może obejmować zarówno jedną, jak i kilka różnych dziedzin życia. Sfera wartości wybranych jest tą, z którą jednostka identyfikuje się najmocniej. Identyfikacja może wynikać zarówno z wyboru dokonanego przez jednostkę samodzielnie, jak też może być pochodną wartości tej grupy czy zbiorowości, która jest jednostce najbliższa. Grupą taką może być rodzina, krąg koleżeński, środowisko zawodowe, partia polityczna itp. Stąd dla zrozumienia aspiracji jednostek w zakresie jakości życia szczególne znaczenie mają badania wartości poszczególnych podkultur — młodzieżowej, konsumpcyjnej, podkultur zawodowych i innych.

5) Zakresy życia rodzinnego i zawodowego są względnie łatwe do uchwycenia. Znacznie trudniej jest określić zakres życia osobistego. Sądzę, że jest ono wyznaczane wybranym przez jednostkę repertuarem wartości. Obejmuje ono z reguły część obszarów życia rodzinnego i zawodowego oraz aktywność jednostki na innych, wybranych przez nią polach,

6) Ponieważ poszukiwane przez jednostkę wartości z biegiem czasu podlegają ewolucji i zmianom, przeto formuła — „osiąganie wartości pożądaných” — zakłada możliwość wyboru takich wartości.

Kierunki poszukiwań. Zgodnie z podanym wyżej ogólnym określeniem i roboczą definicją, jakość życia stanowi syntezę trzech zakresów aktywności jednostki. Badanie jakości życia sprowadza się zatem do analizy: 1) warunków i jakości rodzinnego, zawodowego i osobistego życia jednostki, 2) wzajemnych relacji, jakie zachodzą między wyróżnionymi trzema zakresami, 3) ogólnej oceny jakości życia jako syntezy trzech wyróżnionych zakresów.

Problem badawczy polega teraz na tym, by nie utonąć w nieprzebranej mnogości faktów i zjawisk, jakie się z poszczególnymi zakresami wiążą, następnie na takim prowadzeniu analizy, by w pewnych dziedzinach móc porównać ze sobą wszystkie trzy zakresy życia jednostki, wreszcie na badaniu relacji, jakie wszystkie trzy zakresy łączą. Dla osiągnięcia tych postulatów proponuję następujące trzy działania.

Przede wszystkim należy sformułować zespół społecznych wartości, które dadzą się zastosować do wszystkich trzech zakresów życia jednostki i mogą być jednocześnie kryteriami oceny. Następnie należy dobrać odpowiednie narzędzia analizy, które można zastosować do każdego rodzaju aktywności jednostki. Po trzecie, jeżeli potrafimy dobrze określić cel naszych dociekań, to zakres naszych badań będzie można z powodzeniem ograniczyć. Omawiane przez nas zjawisko jest tak złożone, że należy się spodziewać, iż badania całokształtu jakości życia wybranej grupy będą rzadsze niż badania poszczególnych aspektów tego zjawiska. Przykładem badania jednego aspektu są, w moim przekonaniu, analizy budżetu czasu. Ze względu na trudności metodologiczne jest rzeczą pożądaną, by równoległe do poszukiwań syntetycznych były prowadzone badania poszczególnych aspektów jakości życia.

Wartości i kryteria ocen. W wyniku badań nad warunkami życia, zwłaszcza w zakresie mieszkania, komunikacji, oświaty, zdrowia itp., dysponujemy znaczną liczbą wskaźników, które w licznych indywidualnych odmianach są stosowane w wielu krajach. Wskaźniki te wynikają oczywiście z przyjętych określonych kryteriów oceny. Dyskusja nad ich wartością jest otwarta, zwłaszcza, że wskaźników uniwersalnych, które zdobyły sobie powszechną akceptację badaczy, nie mamy zbyt wiele. Przy zgłębianiu problemów jakości życia określona typologia i wybrane wskaźniki warunków życia będą niezbędne. W sprawy te nie będziemy jednak wchodzić, zostawiając je badaczom, którzy specjalizują się w tych właśnie zagadnieniach. Wydaje mi się bowiem, że badania jakości życia wymagają przede wszystkim sformułowania własnego zespołu wartości i ocen.

Wartości, jakie zostały tutaj wybrane, dotyczą zjawisk, które występują we wszystkich bodaj formach społecznej aktywności. Są to wartości i zarazem kryteria oceny.

Każdą z wymienionych wartości można odnieść do życia rodzinnego, zawodowego i osobistego. Każda z nich — przyjęta jako kryterium oceny

Wartość	Kryterium oceny
Stabilizacja	Stopień stabilizacji
Bezpieczeństwo fizyczne	Stopień bezpieczeństwa fizycznego
Bezpieczeństwo psychiczne	Stopień bezpieczeństwa psychicznego
Identyfikacja	Stopień społecznej identyfikacji; liczba grup, z jakimi identyfikuje się jednostka
Poznanie	Posiadanie możliwości poznawczych
Autoekspresja	Posiadanie warunków dla autoekspresji
Czas	Warunki, w jakich przebiega aktywność jednostki z punktu widzenia czasu — jego ilości i jakości
Przestrzeń	Warunki, w jakich przebiega aktywność jednostki z punktu widzenia przestrzeni — jej wielkości, cha- rakteru czy innych cech
Wybór	Możliwość wyboru treści i formy zaspokajanych po- trzeb oraz wartości
Perspektywa	Posiadanie perspektyw dla wykonywanych aktywno- ści, sytuacji czy ról

— może być poznawana przez badanie opinii rozpatrywanej grupy czy zbiorowości. Co jednak znacznie ważniejsze — dla większości można opracować obiektywne zasady ich opisu i pomiaru.

Typologii wartości może być wiele. Sądzę, że proponowany zespół wartości może być dyskutowany i doskonalony, jak również można mu przeciwstawić inny zespół wartości. Trudno sobie wyobrazić, że badając jakość życia określonej zbiorowości będziemy stosowali cały przytoczony repertuar ocen. Sądzę, że przy konkretnych badaniach spośród tego zespołu będą wybierane te oceny, które będą najlepiej odpowiadać celom prowadzonego badania.

Narzędzia analizy. Wśród dostępnych nam metod i technik najbardziej pożyteczne dla rozpatrywanych celów wydają się analizy budżetu czasu, analizy dochodów i wydatków pieniężnych, wreszcie analizy przestrzennych możliwości i przestrzennych zachowań jednostki. Pozwalają one zarówno badać każdy z wyróżnionych zakresów życia jednostki, jak też niemal automatycznie dostarczają informacji o wzajemnych relacjach między tymi zakresami. Następnie na podstawie parametrów czasu, przestrzeni i pieniądza można badać, w jakim stopniu jednostka dysponuje sama tymi wartościami, a w jakim jest podporządkowana sztywnym zasadom postępowania, które wynikają z wykonywanych przez nią ról (rodzinnych, zawodowych itp.). Analizy budżetu czasu i budżetu pieniężnego są dość rozpowszechnione. Sądzę, że dla potrzeb postulowanych badań będą one musiały być zmodyfikowane, obok bowiem ilościowych zestawień jednostek czasu i pieniędzy wydatkowanych na poszczególne cele analiza jakości życia (rodzinnego, zawodowego, osobistego) wymaga oceny budżetu czasu i pieniędzy z punktu widzenia wiązki kryteriów wybranych przez nas powyżej. Takie cechy zachowań jednostki w czasie, jak tempo różnych czynności, okresy napięcia i rozluź-

nienia, równoległe wykonywanie różnych czynności, brak czasu i pośpiech, mają bezpośredni wpływ na jakość życia. Sądzę, że możliwości, jakie kryją się w analizach obu wspomnianych budżetów, są dla omawianych celów bardzo duże.

Najmniej zaawansowane są badania nad przestrzennymi zachowaniami jednostki z punktu widzenia całokształtu jej aktywności w ciągu doby czy tygodnia. Rozwinięcie takich badań jest jednak tylko kwestią czasu i odpowiednich wysiłków.

**Schemat poszukiwań.** Na podstawie przyjętych założeń otrzymujemy zestawienie, które pozwala wyjaśnić możliwe do obrania kierunki analizy.

Wartości i kryteria oceny	Życie rodzinne	Życie zawodowe	Życie osobiste
Stabilizacja			
Bezpieczeństwo fizyczne			
Bezpieczeństwo psychiczne			
Identyfikacja			
Możliwości poznawcze			
Możliwości autoekspresji			
Warunki związane z czasem			
Warunki związane z przestrzenią			
Możliwości wyboru			
Posiadanie perspektyw			

Na podstawie powyższych kryteriów (bądź wszystkich, bądź wybranych) możemy poddać analizie każdą sferę życia jednostki oddzielnie. Możemy również badać, jak poszczególne wartości realizowane są równoległe we wszystkich trzech zakresach życia jednostki. Szczególnie ważne jest tutaj to, że w odniesieniu do każdej wartości i każdej pary zakresów życia zawsze będziemy mieli do czynienia z jednym z trzech typów relacji. Będzie to stosunek konkurencji, który w pewnych przypadkach przybiera charakter konfliktu, albo stosunek autonomiczny i neutralny, albo też stosunek harmonijnego uzupełniania się. Badając wymienione relacje możemy formułować wiele pytań. Na przykład, jak czas poświęcony na życie zawodowe (godziny pracy, długość pracy i dojazdów, zmianowość, praca dodatkowa w domu) wpływa na czas dysponowany na życie rodzinne i osobiste? Jak brak stabilizacji w życiu rodzinnym wpływa na potrzebę stabilizacji w życiu zawodowym i osobistym (i odwrotnie)? W jaki sposób brak możliwości poznawczych, autoekspresji czy identyfikacji w jednym zakresie życia może być rekompensowany w zakresie drugim i trzecim? Jakim czasem na życie osobiste — poza obszarami życia rodzinnego i zawodowego — dysponują poszczególne kategorie ludności? Nie ulega przy tym wątpliwości, że w zakresie każ-

dej rozpatrywanej wartości relacje konkurencyjne mają charakter społecznie ujemny, a gdy przybierają postać konfliktu — mają często charakter destrukcyjny. Relacje autonomiczne i neutralne mogą odgrywać dla jednostki rolę zarówno pozytywną, jak i negatywną (problem zależy od konkretnej sytuacji), natomiast relacje harmonijnego uzupełniania się będą zapewne miały zawsze konstruktywne znaczenie społeczne.

Oddzielnym zagadnieniem są metodologiczne sposoby oceny poszczególnych wartości w różnych zakresach życia. Jak wspominaliśmy, uniwersalnymi i wypróbowanymi miernikami są tutaj parametry czasu i pieniądza. Mogą występować również mierniki inne, a także skale satysfakcji subiektywnych, oparte na badaniach opinii społecznej. Idealem byłoby opracowanie skal pomiaru dla każdej wartości uznanej z naszego punktu widzenia za istotną. Wówczas w przytoczonym wyżej schemacie na skrzyżowaniu poszczególnych wartości i zakresów życia można byłoby odnotować posiadaną przez daną jednostkę ocenę, a całość byłaby uproszczonym, lecz niemniej syntetycznym obrazem jej jakości życia.

Jakość życia a badania masowe. Zdaję sobie sprawę, że przedstawione rozważania bardziej są przydatne do monograficznych badań nad sytuacją jednostki niż do empirycznych studiów nad większymi populacjami. W zakresie metodologii badania masowe muszą być jednak przygotowane na poziomie przyjętej jednostki obserwacji, a dla rozpatrywanych problemów taką właśnie jest jednostka ludzka (nie mniej ważną może się okazać także rodzina). Przygotowania te na pewno wymagają jeszcze wielu wysiłków. Tymczasem zastosowanie w badaniach nad większymi populacjami mogą znaleźć analizy budżetu czasu i budżetu wydatków oraz w pewnej mierze analizy warunków i zachowań przestrzennych.

Obiektywne ujęcie norm jakości życia. W pierwszej części niniejszego tekstu cytowaliśmy opinię, według której zakres i charakter jakości życia wyznacza opinia społeczna, a nie to, co ustali prawodawca lub badacz. Czy rzeczywiście nie można w sposób obiektywny ustalić norm jakości życia dla danego społeczeństwa w danym czasie? Przy obecnym stanie rozważań zarówno pozytywna, jak i negatywna odpowiedź wydaje się przedwczesna. Badania, które zostaną w tym zakresie podjęte, w znacznej części będą dotyczyć obiektywnych wyznaczników jakości życia oraz praw czy zasad, jakie tutaj występują. Będą również obejmować porównania jakości życia wybranych dużych zbiorowości. Dlatego nie jest wykluczone, że na pewnym etapie badań wyłoni się możliwość ujmowania jakości życia w kategoriach normatywnych. W każdym bądź razie wydaje się, że w wyniku zaawansowanych studiów będzie można zdefiniować zespół warunków minimum, których spełnienie pozwoli uznać, że w danym społeczeństwie lub społeczności zostały zagwarantowane podstawy dla kształtowania się jakości życia na określonym elementarnym poziomie.

Subiektywne ujęcie jakości życia. Nie ulega wątpliwości, że niezależnie od tego, jak zdefiniujemy jakość życia, będzie to zawsze zjawisko bardzo żywo odczuwane przez każdego w kategoriach subiektywnych odczuć i ocen. Wiele też przemawia za tym, że ocena zarówno własnej, jak i cudzej jakości życia jest szczególnie podatna na ujęcia uznawane przez postronnego obserwatora za jednostronne lub stronnicze. Jeżeli trudno się zgodzić na to, by normy jakości życia mogły być wyznaczone przez opinię publiczną, to na pewno warto badać, co opinia społeczna w zakresie jakości życia uważa za właściwe, a co odrzuca. Dlatego też trzeba badać społeczne i psychologiczne mechanizmy, które warunkują subiektywne oceny w omawianym zakresie.

Badania, jakie na początku należy tutaj przeprowadzić, dotyczą trzech zakresów. Najpierw należy zbadać, w jakich kategoriach jednostki z różnych klas i warstw oceniają jakość życia. Czy wchodzi tutaj w grę wyłącznie oceny oparte na takich parach pojęć, jak lepsze-gorsze, dobre-złe, wybrane-narzucone, czy też stosowane są pojęcia i skale bardziej precyzyjne. Po drugie, trzeba badać występujące układy odniesienia. Sądzę, że są trzy takie układy. Mamy więc układ oparty na odczutyh zmianach, jakie nastąpiły w określonym przedziale czasu — roku, kilku lat czy dziesięciolecia. Ponieważ pamięć dotycząca odczuć jest zawodna, a społeczeństwo rzadko zdaje sobie sprawę z ewolucji swych potrzeb i oczekiwań, przeto świadomość zmian zarówno w zakresie warunków, jak i jakości życia może się w licznych przypadkach okazać zupełnie nieproporcjonalna do zmian rzeczywistych i obiektywnych. Dla rozpatrywanej problematyki jest to zjawisko ważne zarówno w kategoriach społecznych, jak i politycznych. Innym układem odniesienia są parametry warunków i jakości życia sąsiadów. Mogą nimi być zarówno inne grupy zawodowe, inne miasta, jak i inne społeczeństwa. Jest rzeczą charakterystyczną, że przy tym układzie odniesienia opinia publiczna często miesza sprawę warunków życia i jakości życia, jak również skłonna jest dokonywać porównań na podstawie znanych sobie wartości skrajnych, największych lub najmniejszych, zwykle wyrwanych z ich szerszego kontekstu. Mamy wreszcie układ odniesienia oparty na porównaniu obecnego stanu rzeczy ze swymi aktualnymi i perspektywicznymi potrzebami. Trzeci postulowany zakres badań dotyczy zależności między wyborem jednego z układów odniesienia i jego funkcjonowaniem a zespołem naczelných wartości i celów, które przyświecają badanej jednostce czy zbiorowości. Osobiście jestem przekonany, że przy tym samym określonym poziomie warunków życia oraz jakości życia tak jednostki, jak i większe zbiorowiska mogą przeżywać stany niezadowolenia i frustracji, jak również stany zadowolenia i optymizmu, w zależności od wybranego układu odniesienia i posiadanych perspektyw.

Zakończenie. Obok zreferowania pewnych problemów i trudności, jakie wiążą się z postulowanymi badaniami, nasze rozważania

zawierają też pewne propozycje programu badań i dalsze prace mogą przebiegać w dwóch kierunkach. Z jednej strony proponuję podjąć dyskusję nad koncepcją jakości życia na podstawie przedłożonej tu ogólnej oraz roboczej definicji tego zjawiska. Z drugiej strony warto pokusić się o wypróbowanie proponowanych tu trzech zamierzeń empirycznych: badania opartego na tzw. „wskaźnikach finalnych”; zobiektywizowanego badania nad jakością życia, na podstawie roboczej jego definicji i proponowanych założeniach uzupełniających; badania, jak oceny jakości życia funkcjonują w społecznej świadomości, opartego na sondażach opinii społecznej. Sądzę, że powodzenie dalszych poszukiwań zależy od podjęcia owych weryfikacji empirycznych.

## LA QUALITÉ DE LA VIE — PROBLÈMES ET PROPOSITIONS

### Résumé

Dans l'article on a fait: premièrement l'analyse des recherches théoriques appliquées jusqu'à présent pour les bases de la notion de la qualité de la vie, qui, a été largement popularisée par les masse media, mais toujours encore ne constitue pas un outil des recherches dans les sciences sociales, deuxièmement la présentation des propres propositions de l'auteur concernant la compréhension de la qualité de la vie (la définition d'opération y compris), les possibilités de réaliser ces mesures (la présentation des indices) et les outils de l'analyse.

Les principes fondamentaux de l'auteur c'est la différenciation de la qualité de la vie et du standard (niveau) de vie et les dépendances qui existent entre eux. Ici la qualité de la vie est conçue comme une structure déterminée de la valeur, de l'action et de la situation réalisée par un individu (le groupe) dans sa vie quotidienne, au cours de périodes plus longues. La structure lie: le standard de vie, l'ensemble des valeurs reconnues et réalisées, les rôles sociaux désirés et exécutés, enfin une chaîne des situations de vie (pas toujours stabilisées du point de vue social, imposées). Les indices du fonctionnement de toute la société — d'après l'auteur — peuvent être entre autres les indices: de la longueur de vie, des suicides, des décès causés par le rapport avec la civilisation technique, le nombre de personnes pour une pièce habitable, du taux de l'emploi des hommes dans une répartition d'âge déterminée, du degré de la formation acquise par les classes d'âge particulières, choisies. Si la qualité de la vie constitue une syntèse de trois sphères d'activité d'un individu (la vie de famille, professionnelle et personnelle) dans ce cas son examen se réduit à l'analyse des conditions et de la qualité de la vie en famille, professionnelle et personnelle d'un individu des relations réciproques, qui ont lieu entre ces trois sphères distinguées, de l'appréciation générale de la qualité de la vie en tant qu'une syntèse des trois sphères marquéesci-dessus.